

Sygn. akt IX Ka 85/13

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 11 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marzena Polak (spr.)

Sędziowie SO Mirosław Wiśniewski

SO Rafał Sadowski

Protokolant st.sekr.sądowy Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Grażyny Roszkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013 roku

sprawy ***H. Z.***

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 21 grudnia 2012 roku sygn. akt II K 957/12

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania

IX Ka 85/13

UZASADNIENIE

H. Z. został oskarżony o to, że w dniu 24 kwietnia 2012 roku około godz. 18.30 w T. na ul. (...) kierując pojazdem marki (...) o nr rej. (...) z kierunku ul. (...) wykonując manewr skrętu w lewo w ul. (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem marki (...) o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia pojazdów w wyniku czego obrażenia ciała w postaci złamania lewej kości ramieniowej i V kości lewego śródstopia doznał kierujący motocyklem marki (...) K. L. - tj. o czyn z art. 177 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012r. w sprawie II K 957/12 przyjął, iż czyn oskarżonego polegający na tym, że w dniu 24 kwietnia 2012r. około godz. 18.30 w T. na ul. (...) kierujący pojazdem marki (...) o nr rej. (...) z kierunku ul. (...) wykonując manewr skrętu w lewo w ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem marki (...) o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia pojazdów w wyniku czego kierujący motocyklem K. L. doznał obrażeń ciała w postaci złamania lewej kości ramieniowej i V kości lewego śródstopia, wyczerpał znamiona występku określonego w art. 177 § 1 kk oraz uznając, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości na mocy art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego na okres 2 lat tytułem próby. Na podstawie art. 67 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do spełnienia świadczenia pieniężnego w wysokości 300 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd Rejonowy, zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Toruniu - na rzecz adw. M. P. kwotę 672 złote powiększoną o stawkę

podatku VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Nadto oskarżony został zwolniony od obowiązku uiszczenia opłaty a wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację o tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił temu orzeczeniu:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na:

a) stwierdzeniu, że oskarżony H. Z. popełnił zarzucany mu aktem oskarżenia czyn, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie na istnienie istotnych wątpliwości, względem sprawstwa oskarżonego,

b) naruszeniu przez sąd pierwszej instancji, przy ocenie materiału dowodowego, zasady swobodnej oceny dowodów oraz zasady prawidłowego rozumowania, co w konsekwencji doprowadziło do zastąpienia prawdziwych ustaleń faktycznych, niedopuszczalnymi w ustawie karnej domniemaniami, oraz wnioskowania sprzecznego z ustaleniami stanu faktycznego, w szczególności poprzez:

- zdeprecjonowanie zeznań oskarżonego H. Z. w zakresie w jakim kwestionował on swoją winę, podczas gdy w rzeczywistości oskarżony nie ponosi winy za zaistniały wypadek drogowy, z uwagi na fakt, iż oskarżony postąpił zgodnie z wszelkimi zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym - zasygnalizował manewr skrętu w lewo, zajął przeznaczony do w/w manewru pas ruchu, zatrzymał się przed dokonaniem manewru skrętu w lewo, upewnił się, iż z naprzeciwka nie nadjeżdżają żadne pojazdy, a pojazdy, które oskarżony widział stały przed przejściem dla pieszych na ul. (...) w odległości ok. 200 m, w związku z czym, biorąc pod uwagę, iż na tym odcinku drogi prędkość administracyjnie dopuszczalna wynosi 50 km/h, a także iż oskarżony nie miał żadnej podstawy przypuszczać, że inny uczestnik ruchu złamie szereg przepisów ruchu drogowego, oskarżony z całą stanowczością mógł sądzić, iż manewr skrętu w lewo wykona w sposób prawidłowy i bezpieczny,
- bezzasadne przyjęcie przez Sąd rozpoznający sprawę, iż zeznania pokrzywdzonego K. L. są w pełni wiarygodne, a świadek ten w sposób dokładny przedstawił okoliczności związane z wypadkiem, skoro się zważy, iż miał on bezpośredni interes w umniejszeniu swojej winy i przerzucaniu całej odpowiedzialności za zaistniały wypadek drogowy na oskarżonego, zwłaszcza że:
- na etapie postępowania przygotowawczego K. L. zeznał, iż poruszał się z prędkością około 50 km/h, podczas gdy z opinii biegłego wynika, iż pokrzywdzony poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 68 km/h,
- pokrzywdzony na etapie postępowania przygotowawczego zeznał, że oskarżony nagle ruszył, zajeżdżając mu drogę, podczas gdy z opinii biegłego wynika, iż oskarżony wykonał ten manewr w sposób prawidłowy i sprawny, w żadnej mierze nie gwałtowny,
- pokrzywdzony zeznał, iż uderzył w samochód oskarżonego na lewym pasie ruchu wschodniej jezdni ulicy (...), podczas gdy z opinii biegłego wynika, iż do zderzenia pojazdów doszło na skrajnie prawym pasie ruchu,
- pokrzywdzony zeznał, że „może na chwilę” podniosło mu przednie koło motocyklu do góry, z racji jego mocy, ale nie była to jazda na jednym kole, podczas gdy z zeznań świadków B. B. i J. L., już na etapie postępowania przygotowawczego, jednoznacznie wynika, iż K. L. „ruszył z wielkim impetem”, jechał szybko na jednym kole,
- bezpodstawnym przyjęciu, iż sporządzona przez biegłego W. S. opinia jest jasna i spójna, podczas gdy zawiera ona szereg wątpliwości, zwłaszcza:
- biegły w treści swojej opinii przyjął wszelkie wyliczenia czasowo przestrzenne dla minimalnej prędkości motocyklisty wynoszącej 68 km/h w chwili uderzenia - a tym samym będącego w odległości 57 m od oskarżonego w chwili gdy ten rozpoczął manewr skrętu w lewo, co nie jest stanowiskiem wyczerpującym, skoro się zważy, iż sam pokrzywdzony K. L. zeznał, iż przed zderzeniem z pojazdem (...) podjął manewr hamowania, w związku z

powyższym, z całą stanowczością, jego prędkość była większa, a tym samym znajdował się w dalszej odległości od oskarżonego w chwili gdy ten podjął decyzję o bezpiecznym wykonaniu manewru skrętu w lewo,

- kierujący motocyklem K. L. zeznał, iż podjął manewr hamowania, czego biegły nie uwzględnił zarówno w treści sporządzonej przez siebie opinii, jak i zeznając na rozprawie, obliczając jedynie prędkość z jaką motocykl pokrzywdzonego uderzył w samochód oskarżonego, a nie prędkość z jaką poruszał się K. L. przed zderzeniem,
- biegły nie wyliczył z jaką prędkością mógł poruszać się motocyklista, zakładając, iż w chwili uderzenia miał prędkość 68 km/h, podjął manewr hamowania, jak również, jaka jest możliwa utrata prędkości przy założeniu że nie pozostały ewidentnie widoczne ślady hamowania,
- biegły w treści swojej opinii nie ustalił, czy motocykl, którym kierował K. L. wyposażony był w system (...), skoro się zważy, iż system ten, ze względu na swoje właściwości powoduje, iż przy podjęciu manewru hamowania na jezdni mogą nie pozostać ślady.

2. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 410 k.p.k. i 424 § 1 k.p.k., polegającą na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób niezgodny z wyżej wskazanymi przepisami, mianowicie poprzez:

a) sprzeczność części dyspozytywnej wyroku z uzasadnieniem, polegającą na wskazaniu przez Sąd rozpoznający sprawę **w treści wyroku, iż oskarżony umyślnie** naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podczas gdy w treści sporządzonego przez Sąd **uzasadnienia wyroku, została wskazana ..niebudząca wątpliwości wina nieumyślna**

b) brak wykazania podstaw przyjęcia u oskarżonego winy umyślnej - w sentencji wyroku, (a winy nieumyślnej - w treści uzasadnienia), w szczególności nie określono w formie jakiego zamiaru oskarżony miał dopuścić się przypisanego mu czynu, zatem mimo przyjęcia istnienia po stronie oskarżonego winy umyślnej w naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie dokonano i nie wykazano jakichkolwiek okoliczności mogących stanowić podstawę do czynienia ustaleń na temat jego świadomości, zatem w uzasadnieniu zaskarżanego orzeczenia nie ma dokonanej analizy strony podmiotowej przypisanego, oskarżonemu przestępstwa, zwłaszcza gdy się zważy, iż na podstawie zgromadzonego materiału, oskarżonemu nie można zarzucić jakiegokolwiek winy w spowodowaniu wypadku drogowego, a już z całą stanowczością nie można przypisać mu umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

c) brak wskazania przez Sąd rozpoznający sprawę w treści uzasadnienia wyroku, sposobu w jaki poruszał się ul. (...) kierujący motocyklem K. L., a mianowicie, zgodnie z zeznaniami świadków B. B. i J. L., brak wskazania, iż pokrzywdzony gwałtownie, z piskiem opon ruszył, jechał znacznie ponad prędkość administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku drogi, a także jechał na jednym kole, skoro się zważy, iż biegły W. S. w treści sporządzonej opinii wskazał, iż pokrzywdzony zbliżając się do skrzyżowania nie zachował szczególnej ostrożności, poruszał się z nadmierną prędkością jazdy i w sposób opóźniony podjął manewr hamowania, co spowodowało, iż pokrzywdzony K. L. przyczynił się do zaistnienia wypadku drogowego, zdaniem opiniującego, w stopniu zbliżonym do współsprawstwa.

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający

wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym uznaniu przez Sąd, że:

a) oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy H. Z. nie ponosi jakiegokolwiek winy za zaistniały wypadek drogowy, zwłaszcza gdy się zważy, że z treści opinii biegłego, a także z zeznań biegłego na rozprawie w dniu 14 grudnia 2012 r., jednoznacznie wynika,

„gdyby motocyklista jechał z prędkością 50 km/h nie musiałby podejmować żadnego działania, gdyż kierujący (...)wykonałby manewr i przejechał przez ul. (...)”

b) oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie ustąpił pierwszeństwa motocykliście, podczas gdy w rzeczywistości oskarżony wykonał manewr skrętu w lewo w sposób całkowicie prawidłowy, a warunki drogowe panujące bezpośrednio przed zderzeniem pojazdów, dawały mu pełne przekonanie, iż posiada wystarczająco dużo czasu na bezpieczne wykonanie manewru skrętu w lewo, z uwagi na fakt, iż pojazdy znajdowały się daleko, a oskarżony miał uzasadnioną podstawę sądzić, iż będą się one przemieszczać z prędkością administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku drogi,

c) oskarżony ponosi winę za zaistniały wypadek drogowy, podczas gdy zachowanie oskarżonego było prawidłowe, a winę za wypadek ponosi tylko i wyłącznie pokrzywdzony, który podczas jazdy zachował się w sposób nieprawidłowy, łamiąc tym samym szereg przepisów ruchu drogowego, skoro się zważy, iż przekroczenie przepisów przez innego użytkownika drogi zwalnia - zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania - osobę przestrzegającą przepisów od odpowiedzialności gdy nie mogła przekroczenia ze strony współuczestnika ruchu przewidzieć, a tak też było w przedmiotowej sprawie,

d) oskarżony powinien był widzieć jadącego motocyklistę, podczas gdy w momencie, kiedy oskarżony podjął decyzję o wykonaniu manewru skrętu w lewo, motocykl stał przed przejściem dla pieszych na ul. (...), co potwierdza zeznanie świadka L., a gdyby nawet przyjąć, iż motocyklista już przemieszczał się, to zgodnie z zeznaniami samego motocyklisty, a także świadka B. i L., motocyklista jechał szybko na jednym kole, co z całą pewnością powodowało, iż nie był on dobrze widoczny dla pojazdów jadących z naprzeciwka, bądź wykonujących inne manewry drogowe, z uwagi na niezaprzeczalny fakt, iż przedni reflektor motocyklu skierowany był do góry i nie oświetlał samego motocyklisty, a także drogi, w sposób prawidłowy,

e) w trakcie wypadku warunki drogowe nie były dobre, podczas gdy zarówno z zeznań pokrzywdzonego, jak i oskarżonego wynika, że było wprost odwrotnie, zatem dokonano ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym, poprzez wyciągnięcie dowolnych wniosków, w sytuacji gdy przeprowadzony w sprawie materiał dowodowy przeczy ustaleniom poczynionym przez Sąd rozpoznający sprawę we wskazanym zakresie,

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez uniewinnienie oskarżonego H. Z. od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie

2. o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez orzeczenie wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne wobec oskarżonego na minimalny okres próby, i zmianę opisu czynu poprzez ustalenie, iż oskarżony dopuścił się czynu z winy nieumyślnej,

ewentualnie

3. o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na chwilę obecną, można uznać, iż apelacja - w znacznej części - zasługuje na uwzględnienie. W istotnej części nie ma potrzeby powielania argumentacji zawartej w apelacji, a wystarczy odesłać do lektury jej treści.

Przedwczesna jest ocena zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem prawidłowości ustalonego stanu faktycznego, prawidłowości ustalonego stopnia winy oskarżonego, ewentualnie prawidłowości ustalonego stopnia społecznej szkodliwości zaistniałego przestępstwa.

Sposób zgromadzenia materiału dowodowego oraz jego ocena, dokonana przez Sąd meriti, są zbyt pobieżne. W tej sytuacji, konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd meriti nie dokonał właściwie żadnych istotnych dla sprawy ustaleń, które są niezbędne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Otóż :

- brak jest ustaleń z jaką prędkością motocyklista poruszał się w trakcie pokonywania odcinka 200 m dzielącego skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) i z ulicą (...).
- brak ustaleń co do sposobu jazdy zarówno oskarżonego jak i motocyklisty przed zderzeniem (podnoszona przez oskarżonego i świadków okoliczność jazdy motocyklisty na jednym tylnym kole);
- brak ustaleń co do okoliczności jakim dokładnie motocyklem pokrzywdzony poruszał się, jaka była moc jego silnika itd. - to, że w części ustalił to biegły, nie zwalnia Sądu od poczynienia ustaleń w tym zakresie w ramach pisemnego uzasadnienia wyroku, albowiem opinia biegłego jest jedynie dowodem jak każdy inny i musi podlegać dogłębnej analizie Sądu - a nie ograniczeniu się do krótkiego stwierdzenia, że jest ona wiarygodnym dowodem w sprawie;
- brak ustalenia jaką maksymalną i minimalną prędkość mógł osiągnąć ten konkretny motocykl, jadąc szybko na jednym tylnym kole - tak jak twierdzą oskarżony i przesłuchani w sprawie świadkowie - wiąże się to z brakiem dokonania prawidłowej weryfikacji wiarygodności linii obrony oskarżonego;
- brak ustalenia czy, jak długo i z jaką prędkością, ten konkretny motocykl, mógł jechać na jednym kole - o ile uwzględni się fakt, że poruszał on się na drugim biegu (protokołu oględzin motocykla);
- brak ustalenia czy przedmiotowy motocykl posiadał system (...), oraz czy taki system spowodowałby pozostawienie śladów hamowania na drodze;

Sąd meriti nie ocenił w prawidłowy sposób zgromadzonego materiału dowodowego - zgodnie z argumentacją zawartą w apelacji. Jedyne z czym może trudno się zgodzić w apelacji obrońcy, to fakt podnoszony w apelacji, że motocyklista twierdzi, iż hamował przed zderzeniem z samochodem. Zeznania pokrzywdzonego, w tym zakresie, nie są spójne a sprzeczność ta powinna zostać dostrzeżona przez Sad i zostać prawidłowo oceniona. Sad meriti błędnie powołał wszystkie przeprowadzone dowody jako te, na podstawie których dokonał takich a nie innych ustaleń faktycznych. Depozycje pokrzywdzonego nie pozostawały w spójności z zeznaniami innych kierowców lub wyjaśnieniami oskarżonego. Zatem, nie sposób na podstawie tych wszystkich dowodów ustalić jeden, bezsporny stan faktyczny. W ocenie Sądu Okręgowego, Sad meriti dokonał zbyt pobieżnej oceny zeznań powyższych osób, co w sposób negatywny wpłynęło na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Należy szczególną uwagę zwrócić na zeznania świadków L.i J., którzy określali jazdę pokrzywdzonego jako jazdę z impetem, z dużą prędkością, na jednym, tylnym kole. Zwłaszcza świadek J. winien uściślić swoje zeznania poprzez wskazanie - z największą dokładnością - na dokładnym szkicu miejsca zdarzenia, w którym miejscu znajdował się jego samochód na ul. (...), w momencie zauważenia motocyklisty. Ma to istotne znaczenie dla weryfikacji wiarygodności zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień oskarżonego. Na podstawie zeznań tego świadka można ustalić jak długo pokrzywdzony jechał z dużą prędkością i na jednym tylnym kole.

Należy podkreślić, iż niedopuszczalna jest zbiorcza ocena dowodów, tak jak to uczynił Sąd meriti. Innych uchybień Sadu meriti, Sąd Okręgowy nie będzie przytaczał - odsyłając, w tym zakresie, do lektury apelacji obrońcy.

Sąd ponownie rozpoznający sprawę, w pierwszej kolejności, winien ustalić bezsporną prędkość motocyklisty na odcinku całych 200 m oraz w momencie zderzenia - przy uwzględnieniu różnych wariantów: w tym podawanych przez oskarżonego jak i pokrzywdzonego, po ich zweryfikowaniu przez zeznania świadków i inne dowody w sprawie.

Następnie - po dokonaniu bezspornie powyższego ustalenia - biegły może obliczyć w jakiej odległości od skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) znajdował się motocyklista w momencie rozpoczęcia skrętu przez oskarżonego. Jest to okoliczność o tyle istotna, że należy wykluczyć lub potwierdzić czy faktycznie oskarżony, podejmując skręt, miał faktycznie możliwość zauważenia jadącego motocyklisty. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż motocykl jadący na jednym kole jest dużo gorzej widoczny dla kierowcy innego samochodu, jak również sam motocyklista - jadąc w ten sposób - ma znacznie bardziej ograniczone pole widzenia.

Jeżeli nie będzie możliwości bezspornego ustalenia prędkości jazdy motocyklisty na odcinku owych 200 m, to wszelkie tego rodzaju wątpliwości, być może, trzeba będzie ocenić na korzyść oskarżonego.

Wiele z w/w kwestii winien ocenić i stwierdzić biegły. Dodatkowo winien on ocenić możliwą do osiągnięcia przez motocykl, w danych warunkach, na odcinku owych 200 m prędkości maksymalnej. Tymczasem, określił on jedynie prędkość minimalną, a to jest za mało dla prawidłowego zweryfikowania linii obrony oskarżonego. Należy przypomnieć, że - zgodnie z protokołem oględzin motocykla - dźwignia biegów ustawiona była na biegu drugim. Biegły winien wypowiedzieć się do jakiej prędkości możliwe jest jej rozwinięcie przez ten konkretnie motocykl, przy takim biegu, na jednym kole, na odcinku 200m. Na chwilę obecną, niewyjaśnione jest czy bieg drugi, w tym konkretnym motocyklu, powoduje jakieś ograniczenia jazdy i ograniczenie rozwinięcia prędkości. Należy ustalić jak, przy takim biegu, motocykl reaguje, czy można osiągnąć na nim dużą prędkość, większą niż 68 km/h i dodatkowo utrzymać się na jednym, tylnym kole.

Powyższe jest niezbędne dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy jedynie zasygnalizował najistotniejsze kwestie, albowiem sposób rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd meriti jest na tyle pobieżny, iż trudno - na chwilę obecną - podać bardziej szczegółowe zalecenia. Sąd ponownie rozpoznający sprawę winien dopuścić również inne dowody, jeżeli aistnieje taka konieczność.